

Chassis, Krew

Tak siedzę tutaj sam, patrze wstecz
Tak naprawdę nie wiem jaki jestem
I jedno wiem na pewno
Że Ty sama chcesz ustawić gr&#281;
W kt&oacute;rej ja,
nie mam szans
Bo czuje wci&#261;&#380;;
jak bardzo mi brak,
Twoich r&#261;k
I cho&#263; staram si&#281;
Zapominam, &#380;e oddycham te&#380;
Ty jeste&#347; jak ten py&#322;
Ten co z powiek wci&#261;&#380; sp&#281;dza mi sen
To nie tak proste jest
By mnie kocha&#322;; lecz my&#347;la&#322; i by&#322;
Znowu ja nie mam szans
Czuje wci&#261;&#380; jak bardzo mi brak
Twoich r&#261;k
I cho&#263; staram si&#281;
Zapominam, &#380;e oddycham te&#380;
Jak mam Ci da&#263; swoj&#261; krew
Swoje d&#322;onie
Czy to ten czas?
Koniec nas
My&#347;lisz o nim?
Nie, to nie sen
Nie b&oacute;j si&#281;
Moje d&#322;onie
Tak moja krew to Tw&oacute;j l&#281;k
W niej utoniesz
Moja krew, Twoja krew
Moje d&#322;onie, Tw&oacute;j gniew
Tw&oacute;j gniew
Jak mam Ci da&#263; swoj&#261; krew
Swoje d&#322;onie
Czy to ten czas?
Koniec nas
Myslisz o nim?
Nie, to nie sen
Nie b&oacute;j si&#281;
Moje d&#322;onie
Tak moja krew to Tw&oacute;j l&#281;k
W niej utoniesz